

duma's material in trilogy at the structural and semantic levels are analysed. The plot and artistically-stylistic peculiarities analysis of works are considered. The main accent is made on the specificity in motive of confession and rescuing.

**Keywords:** romanticism, folklorism, дума, literature, plot, motive.

УДК 821.111

**Zambrzycka M.,**  
doktorantka,  
Uniwersytet Warszawskiego

## **PODRÓŻ MORSKA JAKO METAFORA WĘDRÓWKI W ŚWIATY NIEZNANE. PROBLEMATYKA INNEGO W TWÓRCZOŚCI JOSEPHA CONRADA**

Niejednemu z nas marzy się wędrówka za morza, ucieczka od zwyczajności codziennych problemów i przyziemności powtarzalnych trosk. Marzenie o egzotycznych krainach, obcych kulturach, dziwnych językach i pięknych krajobrazach. A jednak porzucenie oswojonej przestrzeni własnego domu, miasta czy kraju to nie tylko egzotyczna przygoda, lecz również nieprzewidywalne i niebezpieczne niekiedy zetknięcie z innością. Innością kulturową, światopoglądową, językową i przestrzenną. I to właśnie zetknięcie z innością i wywołane nią poczucie obcości stanowi największe wyzwanie dla podróżnika, zmuszając go nie tylko do konfrontacji z tym, co nieznanie i niepojęte, lecz przede wszystkim stawiając pod znakiem zapytania poczucie jego własnej tożsamości. Jest bowiem wędrówka nie tylko możliwością poznania tego, co inne, lecz również uświadomienia sobie inności tego, co własne.

Zacznijmy jednak od początku. Czyli morze. Morze, jako obszar niebezpieczny, dziki, utożsamiany z amorficznym światem Chaosu, przeciwstawianego temu co swojskie, bezpieczne, kulturowe. I wędrowiec, jako śmiały męźnie wkraczający w tę dziką, niepojętą przestrzeń, aby przemierzając ją odkrywać tajemnice na zawsze niedostępne dla tych, co nie mieli dość odwagi. Ten, mający mitologiczną proveniencję obraz opuszczającego świat kultury morskiego podróżnika stanowi bodajże jeden z najważniejszych i najbardziej żywotnych kulturowych i literackich motywów. Przykłady jego wielorakich, wplecionych w literacką tradycję wcieleń można by mnożyć, lecz jako, że nie stanowi to przedmiotu niniejszego tekstu dość powiedzieć, iż również XX wieczna literatura nie zapomniała o motywie morskiej wędrówki, czego doskonałym, i bez wątplenia wybitnym przykładem jest twórczość Josepha Conrada.

Truizmem byłoby stwierdzenie nadrzędności motywu morskiej podróży w twórczości brytyjskiego autora, faktem pozostaje jednak, iż motyw ten stanowi oś organizującą dorobek Conrada i punkt wyjścia bogatej, do dziś analizowanej problematyki jego utworów. Problematyki wykraczającej daleko poza wątki marynistyczne i sięgającej najgłębszych zagadnień ludzkiej egzystencji, granic możliwości i wyznaczników tożsamości jednostki. Znajdziemy u autora *Lorda Jima* fascynację nieznanym i dążenie do przekraczania kulturowych i egzystencjalnych granic, motyw ucieczki i walki z wewnętrzną słabością, zagadnienie samotności i heroicznego zmagania z rzeczywistością

przekraczającą ludzkie możliwości. Poza tymi, analizowanymi wielokrotnie motywami i wątkami odnajdujemy też pytanie o inność i tożsamość. O to, kim jesteśmy pozbawieni pancerza kulturowej konwencji, stojąc oko w oko z tym, co “niepojęte i zupełnie inne”.

Kwestia inności obcego i inności samego siebie stanowi jeden z podstawowych problemów genialnego *Jądra ciemności*, dzieła, które jak podkreśla Michał Paweł Markowski zdobyło szczególne miejsce nie tylko w historii literatury lecz również w przestrzeni kultury, stając się inspiracją dla filmowych adaptacji i “tradycyjnym celem ataku krytyków postkolonialnych, zarzucających Conradowi współudział w imperialistyczno-kolonialnym spisku przeciwko wyzyskiwanym autochtonom” [4]. Problem włączania *Jądra ciemności* w postkolonialny dyskurs pozostawmy na marginesie, gdyż, jak zauważa cytowany wyżej autor, utwór jest nie tyle opowieścią o wyzysku kolonizatorów co przede wszystkim “przejmującą historią ludzkiej konfrontacji z dzikością egzystencji”<sup>1</sup>. Dzikość ta, rozumiana właśnie jako całkowita obcość i inność stanowi dla Conrada punkt wyjścia w rozważaniach nad tożsamością kulturową po odrzuceniu której jednostka doświadcza tytułowej ciemności i niezrozumiałości własnego “ja”. Wydaje się, iż podstawowe pytanie *Jądra ciemności* brzmi: kim jesteśmy pozbawieni konwencjonalnego pancerza kulturowych norm i wartości, rzućmy w amorficzną, niepojętą rzeczywistość i zmuszeni do redefinicji wyobrażeń o świecie i o sobie samych? Czy znamy siebie, czy też obcość, przypisywana “dzikim” stanowi w rzeczywistości immanentną część naszej osobowości a inność poszukiwana dalekich krajach zostaje odnaleziona we własnej duszy? Jak zauważa Izabela Głowacka “*Jądro ciemności* <...> to <...> przypowieść o poszukiwaniu obcego w człowieku cywilizowanym” [2]. Czyli obcego w nas samych, ukrywających niewiedzę o sobie pod gorsetem konwencjonalnych przekonań, wartości i zachowań.

W utworze Conrada problematykę obcości odnajdujemy na dwóch co najmniej płaszczyznach: jest to przede wszystkim doświadczana przez narratora, kapitana Marlowa konfrontacja z obcością kulturową, z wywołującą skrajne uczucia odrazy i fascynacji innością i niepojętością otaczającego świata. Doświadczenie tej niezrozumiałej inności i wstręt wywołany dzikością obcej kultury rekapitułuje narrator w następujący sposób: “Albo weźcie, że młody, zacny obywatel w todze <...> przybył tu <...> Wylądował na bagnach; przemarsz przez lasy do jakiegoś odległego obozu w głębi kraju: poczucie dzikości, takiej zupełnej dzikości, co się wokół niego zamyka – całe to tajemnicze życie dziczy, które się kłębi w lesie, w gąszczach, w sercach dzikich ludzi. Zupełny brak jakiegokolwiek zrozumienia dla tych tajemnic. On musi żyć wśród tego, czego nie pojmuje i co jest wstrętne. Ale to także kusi, silnie przyciąga, niemal chce go opętać. Sami rozumiecie –urzeczenie ohydą <...> Pomyślcie, ciągle narasta żal, pragnienie ucieczki, bezsilna odraza, poddanie się i nienawiść” [1].

Znamiennym jest, iż doświadczenie inności czy dzikości świata wzbudza w narratorze uczucia zbliżone do stanu nerwowej choroby. Wytrącenie z “normalnego”, codziennego toru egzystencji sprawia, że podróż w głąb Czarnej Łądy zostaje przedstawiona w symbolicznych kategoriach wędrówki przez kręgi piekielne.

<sup>1</sup> Ibidem.

Rzeczywistość widziana oczami narratora nabiera cech koszmarnego, delirycznego snu, co podkreśla również Izabela Głowacka stwierdzając, iż “obrazowanie podróży w głąb dżungli ma u Marlowe’a często charakter surrealistyczny, oniryczny albo wręcz apokaliptyczny” [2]. Zdając relację ze swej afrykańskiej podróży Marlow odwołuje się do obrazowania z pogranicza sennego koszmaru: “Przybyliśmy do innych miejsc o cudacznych nazwach, gdzie nie ustawał radosny taniec śmierci i handlu, w martwej, ziemistej atmosferze, jak w przegrzanych katakumbach; ciągle to bezkształtne wybrzeże z rozbijającą się na nim falą, jakby sama natura próbowała odstraszyć intruzów; w rzekach i na łodzi śmierć ocierała się o życie <...> brzegi gnily w błocie a woda rzek, gęstniejąca w szlamie, atakowała skręcone mangrowce, które zdawały się kurczyć <...> w <...> bezsilnej rozpacz. <...> Było to jak nużąca pielgrzymka wśród napomknień o koszmarach” [1].

W *Jądrze ciemności* obcość kulturowa przedstawiona została w kategoriach totalnych, jako niepojęte misterium, w które nie ma wtajemniczenia, jako coś zupełnie innego, niezrozumiałego, wzbudzającego strach, obrzydzenie i rodzaj połączonej ze wstrętem gorączkowej fascynacji. Dlaczego tak jest? Dlaczego to co inne wzbudza w narratorze przede wszystkim negatywne uczucia? Może dlatego, że koncepcja inności w utworze wykracza daleko poza samą tylko odmienność kulturową. Zetknięcie z tak zwanym “obcym” kulturowo stanowi tu jedynie punkt wyjścia dla ujęcia całości ludzkiej egzystencji w kategorii takiego właśnie mrocznego i niepojętego misterium. Spotkanie z afrykańskim “dzikiem” stanowi w istocie graniczne doświadczenie dzikości egzystencji, niezrozumiałości życia odartego z warstwy konwencji i przyzwyczajzeń. Powołując się na słowa Michała Pawła Markowskiego można stwierdzić, że problem ten, problem “życia wśród niepojętego” stanowi główny temat wszystkich utworów Conrada<sup>2</sup>.

A więc wyruszając w podróż, odcinając się od codziennej rutyny, od zwyczajności konwencjonalnych norm i wyznawanych oficjalnie wartości człowiek zyskuje możliwość doświadczenia egzystencji w jej rzeczywistej dzikości i niepojętości. Ale to jeszcze nie wszystko – oderwanie od tego, co znajome, bezpieczne i oswojone uświadamia podróżnikowi nie tylko absolutną “inność” i “obcość” rzeczywistości, pozwala też, czy raczej zmusza do uświadomienia “inności” samego siebie, do odnalezienia wewnątrz siebie “innego” i “niezrozumiałego”. Doświadczenie inności samego siebie to druga płaszczyzna problematyki obcości w *Jądrze ciemności*. Płaszczyzna niepokojąca, ponieważ ewokująca fundamentalne pytanie o to, kim w rzeczywistości jesteśmy i co determinuje naszą tożsamość. Kim jest umierający w afrykańskiej dżungli Kurtz? Szalonym tyranem? Rozczarowanym idealistą? Czy obrazem człowieka doświadczonego tytułowego “jądra ciemności”? Ciemności niezrozumiałego, obcego świata, ciemności własnej natury.

W książce *Piekło Conrada* Michał Komar pisze: “Kurtz zaczyna w nieograniczonym entuzjazmie, kończy w mroku grozy <...> marzył o ustanawianiu prawdy – teraz odkrywa ją <...> we własnej duszy, w horrorze pustki. Jeśli jest zdolny do

---

<sup>2</sup> Markowski pisze: “To live in the midst of the incomprehensible, żyć pośród niepojętego: oto główny temat Conrada, który będzie rozpisywał go na większe i mniejsze partie. Czy będzie to dotyczyło niepojętej decyzji, niepojętej emocji czy niepojętego istnienia kogoś innego, zawsze można się spodziewać, że owa niepojętość nigdy nie zostanie gładko przeniesiona w czytelny rejestr wiedzy” – Markowski M. P.

wypowiedzenia przed śmiercią czegoś, co nie byłoby bełkotem, to tylko słowa: zgroza” [3]. Bo tyle tylko, dodajmy, jest w stanie powiedzieć człowiek, doświadczający absolutnej obcości świata i własnej natury, człowiek, uświadamiający sobie zgrozę własnej duszy, zdolnej do nienawiści i niepojętego okrucieństwa. Idealista, marzyciel i głosiciel idei humanizmu, Kurtz zmienia się w owładniętego nienawiścią tyrana, a swoje rozważania nad powinnościami cywilizowanych wobec dzikich przekreśla słynnym zdaniem “Wytepić wszystkie te bestie”. Czy więc fałszem był jego idealizm, a piękne słowa o niesieniu cywilizacji stanowiły jedynie wyraz młodzieńczej egzaltacji? Wydaje się, że jednak nie, a może właśnie tak, o tyle, o ile fałszem jest wszystko, w co wierzymy wtopieni w kulturowy system znanych nam norm i zasad. I wszystko to może ulec rozpadowi gdy wyruszamy w niebezpieczną wędrówkę w głąb nieznanego, w głąb samych siebie ku powtarzanej wielokrotnie konkluzji, iż “ja, to ktoś inny”.

#### Literatura

1. Conrad Joseph. Jądro ciemności, tłum. Barbara Koc “Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza” / Joseph Conrad. – Warszawa, 2000.
2. Głowacka I. Degradacja, resentyment, wina – relacja z “Innym” w perspektywie badań postkolonialnych / I. Głowacka // Literackie portrety Innego, Inny i Obcy w kulturze cz 2 / [pod red. Pawła Cieliczko i Pawła Kucińskiego]. – Warszawa, 2008. – S. 65–77.
3. Komar Michał. Piekło Conrada / Michał Komar. – Warszawa : Czytelnik, 1988.
4. Markowski Michał Paweł. Pośród niepojętego, “Tygodnik Powszechny”. – [Електронний ресурс] / Michał Paweł Markowski. – Режим доступу : <http://tygodnik.onet.pl>.

#### Streszczenie

Twórczość Josepha Conrada można określić jako marynistyczną, jest to jednak przede wszystkim literatura moralno-psychologiczna, wykorzystująca motyw morskiej podróży jako pretekst do głębokich rozważań o poszukiwaniu własnej osobowości i poznaniu granic ludzkich możliwości. Jednym z ważniejszych zagadnień twórczości Conrada jest kwestia konfrontacji z obcością. Spotkanie z “innym” (kulturowo, psychologicznie) stanowi dla bohaterów Conrada punkt wyjścia na drodze autoidentyfikacji. Motyw morskiej podróży można rozumieć jako metaforę wędrówki w przestrzeń obcą w której człowiek konfrontując się z tym, co nieznanie poznaje samego siebie i określa granice swoich możliwości.

**Słowa kluczowe:** podróż, wędrówka, obcość, wyobcowanie.

#### Анотація

Творчість Джозефа Конрада можна окреслити як мариністичну, але, у принципі, це передусім творчість морально-психологічна, яка використовує мотиви мариністичні. Однією з найчастіше аналізованих Конрадом проблем є питання конфронтації з “іншим”. Зустріч з “іншим” (культурово, психологічно) виявляється для героїв Конрада початковим пунктом у процесі самовпізнання. Мотив морської мандрівки можна розуміти як метафору подорожі в абсолютно чужий, невідомий простір, у якому герої мають змогу зрозуміти себе й окреслити межі власних можливостей.

**Ключові слова:** подорож, туризм, дивина, відчуження.

#### Summary

Works by Joseph Conrad may be defined as maritime, but this is primarily moral and psychological literature, using the maritime theme of travel as an excuse to deep reflection about the search for his own personality and understanding of the limits of human possibilities. One of the major

issues in Conrad's writings is the question of confrontation with strangeness. Meeting with the "other" (culturally, psychologically) is for Conrad's characters starting point towards self-identification. Theme of sea travel can be understood as a metaphor for journey into alien space in which a man confronting with the unknown gets to know himself and defines his limits.

**Keywords:** travel, tourism, wonder, alienation.

УДК 821.161.2–9“19”

Даниленко Л.В.,  
здобувач,  
Запорізький національний університет

### **ХУДОЖНЯ ІНТЕРПРЕТАЦІЯ ТЕМИ МОРСЬКИХ ПОХОДІВ КОЗАКІВ В ІСТОРИЧНИХ РОМАНАХ 50–60-Х РР. ХХ СТ.**

Мариністика в літературі, як відомо, відображає естетику й символіку морських пейзажів, відтворює пригоди на морі і часто позначається *“поривом у незвіданий простір, жагою відкриття нового”* [7, 432]. У художніх творах українських письменників морська тематика широко освоєна в історичних романах про часи козаччини.

Сучасні літературознавці М. Слабошпицький, І. Чернова, А. Андрусів, А. Шпиталь, І. Денисюк та інші досліджували інтерпретацію козаччини в історичних романах, але недостатньо звернули увагу на художнє відображення морського життя козаків.

У статті ставимо **мету** системно дослідити художню інтерпретацію проблеми морських пригод запорозького козацтва в історичних романах І. Ле *“Хмельницький”*, П. Панча *“Гомоніла Україна”*, Н. Рибак *“Переяславська рада”*, Р. Іваничука *“Мальви”*. Для реалізації мети вирішуємо такі **завдання**: визначити у творах співвіднесення художньої правди про морські подорожі козаків з історичною правдою; пояснити, що в освоєнні мариністичної теми письменники відтворили як героїко-романтичні, так і трагічні події; дослідити художнє трактування стратегії військово-морських походів козаків, їх традицій і обов'язкових правил; визначити особливості характеротворення образу Богдана Хмельницького у випробуваннях морським походом; пояснити значення мариністичних пейзажів у відтворенні минулого.

Художня правда у романі *“Хмельницький”* І. Ле про морське життя козацтва охоплює романтику незвичайних пригод і орієнтована на зображення труднощів, небезпек, трагедій. З історичних джерел відомо, що служба на чайці була надзвичайно складною. Перебування людей під палючим сонцем, дощем, вітрами, веслування у три зміни, хитавиця, морські хвороби були під силу найвитривалішим. Л. Косенко уточнює: *“Екіпаж відчував втому від монотонності доквілля: морської безмежності, шуму води і ритмічної праці весел. Крім цього, в чайці було тісно, що дуже втомлювало, негативно впливало на екіпаж <...>”* [3, 338]. Освоєння історичного матеріалу органічно вплітається в сюжетну канву роману. *“Ніхто в човнах не рахував ні ночей, ані днів на цих безмежних морських привіллях <...>.”*